

Sygn. akt II Ca 597/16, II Cz 737/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSO Paweł Hochman SSO Jarosław Gołębiowski
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z wniosku M. S. i A. M. (1)

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców i zażalenia uczestnika

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. akt I Ns 347/14

postanawia:

1. oddalić apelację i nie obciążać wnioskodawców obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz uczestnika;
2. oddalić zażalenie i nie obciążać uczestnika obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz wnioskodawców;
3. nakazać ściągnąć od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 915,60 (dziewięćset piętnaście 60/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSO Jarosław Gołębiowski

Sygn. akt II Ca 597/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z wniosku M. S. i A. M. (1) z udziałem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. (...) z siedzibą w Ł. o ustanowienie służebności przesyłu

1. oddalił wnioszek;

2. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane z swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

M. S. i A. M. (1) są po (...) współwłaścicielami nieruchomości gruntowej w D. (...), oznaczonej w obrębie (...) jako działka gruntu nr (...) o powierzchni (...) ha, dla której Sąd Rejonowy w Bełchatowie prowadzi KW nr (...). Działkę tę otrzymali 16-07-1997 r. tytułem darowizny od rodziców J. M. i A. M. (2) ej.

Przez działkę wnioskodawców w D. przebiega linia niskiego napięcia (...)kV. Na nieruchomości znajdują się dwa stanowiska słupowe, z jednego stanowiska zasilana jest posesja wnioskodawców. Długość tej linii to około 68 metrów. Stanowiska słupowe są w całości na nieruchomości wnioskodawców. Linia została wybudowana w latach 1982 - 1983 r. Wychodzi ze stacji transformatorowej (...) o nr(...)

Linia została wykonana na podstawie (...) Przedsiębiorstwa (...) na podstawie decyzji lokalizacyjnej i pozwolenia na budowę nr (...) z dnia 25 sierpnia 1982 r. Została oddana do eksploatacji Zakładowi (...) w 1983 r. na podstawie protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji nr (...)z dnia 29 września 1983 r. i do tej chwili jest eksploatowana. Uczestnik dokonuje konserwacji i w razie konieczności napraw linii.

Po wybudowaniu linii jej przebieg na działce wnioskodawców był korygowany - pracownicy- uczestnika zmienili usytuowanie słupów i odsunęli linię od domu tak, by przebiegała bliżej granicy działki. Linia została przesunięta o około 2-3 metry. Prace te nie spowodowały większych przerw w dostarczaniu energii elektrycznej. Przebieg linii na sąsiedniej działce nie był zmieniany.

W piśmie z dnia 07-01-2014 r. M. S. i A. M. (1) wezwali (...) S.A. do umownego ustanowienia służebności przesyłu na przedmiotowej nieruchomości w D.. W odpowiedzi (...) S.A. poinformowała, że nie widzi podstaw prawnych do wypłaty jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu usytuowanych na nieruchomości wnioskodawców urządzeń energetycznych.

Zakład (...) wchodził w skład Zakładów (...).

W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł. zarządzeniem Nr (...)Ministra (...) z dnia (...) r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Zakład (...) w Ł.”.

W dniu 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. zostało przekształcone w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.”.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2008 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zamiast nazwy firmy Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.” została wpisana nowa nazwa firmy (...) Spółka Akcyjna. Z dniem 1 września 2010 r. na skutek konsolidacji przeprowadzonej w trybie art. 492 § 1 k.s.h. (...) Spółka Akcyjna zaprzestał funkcjonowania w obrocie prawnym jako spółka akcyjna i został przejęty przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

Stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o dokumenty przedstawione przez uczestnika, zeznania świadków, zeznania wnioskodawców i oględziny. Z zeznań wnioskodawców i świadków wprost wynika, iż na działce wnioskodawcy znajdują się wskazane we wniosku urządzenia energetyczne i „w, jaki sposób uczestnik korzysta z nieruchomości. Z dowodów w postaci dokumentów wynika czas objęcia w użytkowanie urządzeń energetycznych przez poprzednika prawnego uczestnika, a nadto ciągłość po swoich poprzednikach prawnych począwszy od 1983 roku. Z zeznań świadków i wnioskodawców zestawionych z informacjami uzyskanymi w oględzinach wynika, że w

drugiej połowie lat 80 przebieg linii energetycznej na działce wnioskodawców został nieznacznie skorygowany: linia, która przebiegała bardzo blisko domu została odsunięta o około 2-3 metry tak, że przebiega bliżej granicy działki; jednocześnie zmieniono posadowienie słupów.

Sąd Rejonowy zważył, iż stosownie do art. 3051 k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Z mocy art. 3054 k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Służebność gruntowa jest ograniczonym prawem rzeczowym skutecznym przeciwko wszystkim osobom (*erga omnes*), które obciąża nieruchomość jednego właściciela (nieruchomość służebną) na rzecz kaźdoczesnego właściciela (użytkownika wieczystego) innej nieruchomości. Treść tego prawa polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możności dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (art. 285 §1 k.c.). Należy przy tym zastrzec, że ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria "nieruchomości władnącej" w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08, LEX nr 458125).

W rozpoznawanej sprawie, uczestnik (...) S.A. podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu, wobec czego właściwym było rozważenie przez Sąd zasadności tego zarzutu, który ma zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Chodzi tu w szczególności o odpowiednie stosowanie przepisów o terminach zasiedzenia oraz skutkach ich przerwania i zawieszenia. W konsekwencji również służebność przesyłu - do której z mocy art. 3054 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych - może zostać nabyta przez zasiedzenie.

Zasiedzenie prowadzi do nabycia przez posiadacza prawa należącego do innej osoby na skutek wykonywania tego prawa przez czas w ustawie określony. Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w okresie oznaczonego w ustawie czasu i biegnie przeciwko właścicielowi.

Posiadaczem służebności jest w myśl art. 352 § 1 k.c. osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności ma inny charakter niż posiadanie nieruchomości - jest wykonywane stosownie do potrzeb i może nie mieć charakteru ciągłego. W przypadku służebności przesyłu jej posiadanie będzie na ogół polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji.

Do istoty instytucji zasiedzenia nieruchomości należy wpływ dłuższego okresu czasu. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadacz samoistny służebności (tj. osoba, która korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności) w złej wierze nabywa ją przez zasiedzenie z upływem 30 lat. Posiadacz samoistny w dobrej wierze nabywa tę służebność przez zasiedzenie z upływem 20 lat.

Bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1967 r. w sprawie III CZP 12/67, opubl. OSNC 1967 r. Nr 12poz. 212).

W realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, iż termin do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej rozpoczął swój bieg w dniu 29-09-1983 roku tj. z chwilą, kiedy to na podstawie protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji linii energetycznej i stacji transformatorowej w D. urządzenia te zostały przekazane poprzednikowi prawnemu uczestnika tj. Zakładowi (...)

Art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 01.10.1990 r. stanowił, że posiadacz samoistny nieruchomości, który w chwili uzyskania posiadania był w dobrej wierze, nabywał własność nieruchomości po upływie dziesięcioletniego okresu posiadania, a posiadacz samoistny, który w chwili uzyskania posiadania był w złej wierze - po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania.

W obecnym stanie prawnym termin zasiedzenia nieruchomości wynosi 30 lat przy złej wierze posiadacza i 20 lat przy dobrej wierze. Zmiana Kodeksu Cywilnego w tym zakresie została dokonana ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321).

Dla uznania zarzutu zasiedzenia za skuteczny istotne było ustalenie czy posiadanie uczestnika było posiadaniem samoistnym oraz czy był on w dobrej czy złej wierze, a ponadto czy służebność polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego.

Definicję posiadania samoistnego zawiera art. 336 k.c. W świetle tego przepisu posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. O posiadaniu samoistnym nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego. Posiadanie samoistne charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak to czyni właściciel, wykorzystując taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony (por. postanowienie SN z 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNCP 9/87, poz. 138). Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie {cum animo rem sibi habendi). Faktyczne władztwo charakteryzujące posiadanie samoistne wchodzi w grę wówczas, gdy określona osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala jej na korzystanie z rzeczy, i to w taki sposób, jakby była ona jej własnością.

Ponieważ przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować odpowiednio, tym samym posiadanie prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należy, iż poprzednicy prawni uczestnika byli posiadaczem służebności. Z zeznań przesłuchanych świadków jak i zeznań samego wnioskodawcy wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości wnioskodawców w taki sposób jakby przysługiwała im służebność przesyłu. Uczestnik eksploatuje urządzenia przesyłowe, jego pracownicy dokonują konserwacji i w razie konieczności napraw linii. To samo dotyczy poprzedników prawnych uczestnika. Czynności te świadczą o posiadaniu służebności. Po wybudowaniu linii jej przebieg na działce wnioskodawców był korygowany - pracownicy uczestnika zmienili usytuowanie słupów i odsunęli linię od domu tak, by przebiegała bliżej granicy działki. Linia została przesunięta o około 2-3 metry. Takie zachowanie uczestnika również jest potwierdzeniem posiadania przez niego służebności przesyłu. Wspomniane prace były wykonane z wykorzystaniem przestrzeni nie przekraczającej

tej, która była potrzebna już do obsługi linii energetycznej w pierwotnym przebiegu na działce wnioskodawców. Służebność przesyłu obejmuje umożliwienie korzystania z linii także w razie remontu, modernizacji, usunięcia awarii, związany z tym wjazd na działkę oraz dostęp do linii. Służebność przesyłu obejmuje swym zakresem zatem nie tylko pas gruntu zajęty bezpośrednio przez czy pod urządzenia przesyłowe, ale też niezbędny pas komunikacyjny, umożliwiający dojście do tych urządzeń (tzw. pas technologiczny) i wykonywanie potrzebnych prac. Tylko bowiem tak określony zakres służebności daje możliwość prawidłowego korzystania z urządzeń przesyłowych, co jest treścią służebności przesyłu. Z powyższych względów trzeba ocenić, że opisane skorygowanie przebiegu linii w obrębie działki wnioskodawców nie wpływa na bieg terminu zasiedzenia i nie powoduje jego przerwania. Niewielka zmiana przebiegu linii została dokonana w ramach pasa technologicznego, tylko w obrębie przedmiotowej działki i miała charakter bieżących prac konserwacyjnych i modernizacyjnych, nie powodujących długotrwałych przerw w dostarczaniu energii elektrycznej, a prace modernizacyjne i przesunięty fragment linii zajmowały na działce przestrzeń potrzebną do obsługi wybudowanej wcześniej linii. Wspomniane prace trzeba zakwalifikować jako korzystanie z nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem istniejących już wcześniej urządzeń przesyłowych. Trwałym i widocznym urządzeniem w kontekście analizowanego przypadku nie są poszczególne słupy posadowione na działce, ale linia energetyczna jako funkcjonalna całość.

Następną niezbędną do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie przesłanką wymaganą przez art. 172 k.c., jest okres posiadania, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza.

Według tzw. tradycyjnego poglądu dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie. 111CZP 108/91, opubl. OSNCP 1992 r. Nr 4, poz. 48).

W świetle tak rozumianej dobrej wiary uczestnik i jego poprzednicy byli posiadaczami w złej wierze, gdyż w chwili uzyskania posiadania wiedzieli bądź mogli się w łatwy sposób dowiedzieć kto jest właścicielem nieruchomości, przez którą przebiegają linie energetyczne i na której posadowione są słupy energetyczne. W sprawie nie zostało wykazane, że poprzednicy prawni (...) S.A. posiadali tytuł prawny do nieruchomości, na której zbudowano linię energetyczną. Uczestnik aby nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową musi więc wykazać, iż był jej posiadaczem przez okres 30 lat.

Zgodnie z treścią art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Zasadę tę stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza (§2).

Jak wynika z poczynionych ustaleń posiadaczem służebności w okresie od przekazania do eksploatacji urządzeń przesyłowych wybudowanych na nieruchomości wnioskodawcy było przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...).

Przedsiębiorstwa państwowe do dnia 01.02.1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Obowiązujący do dnia 31.01.1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem należy przyjąć, iż w okresie obowiązywania tego przepisu to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem samoistnym urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 roku w sprawie sygn. akt I CSK 11/05 (Biuletyn SN 2006/5/11) osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania

(por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15 i z dnia 10.12.2010 r. III CZP 108/10, oraz wyroki z dnia 08.06.2005 r. V CSK 680/04 i z 31.05.2006 r. IV CSK 149/05).

Uczestnik w ocenie Sądu wykazał nie tylko następstwo po swoich poprzednikach prawnych począwszy od 1983 r. ale też przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego uczestnik mógł więc zgodnie z art. 176 § 1 w? zw. z art. 292 k.c., zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 01.02.1989 r.

Wskazać w tym miejscu należy, iż objęcie w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15).

W świetle wyżej wskazanych okoliczności bez wątpienia uczestnik oraz jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z gruntu wnioskodawców w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Od czasu wybudowania napowietrznych linii energetycznych uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali i korzystają do chwili obecnej z tych linii. Wnioskodawca ani jego poprzednicy prawni aż do 2014 r. nie podejmowali żadnych środków prawnych zmierzających do uregulowania stanu prawnego i kwestii przebiegu linii energetycznych przez ich działkę.

Przyjmując za początek biegu terminu zasiedzenia datę 29 września 1983 roku uznać zatem należy, iż zasiedzenie służebności nastąpiło po upływie 30 lat tj. z dniem 29 września 2013 r. Biorąc pod uwagę, iż w tej dacie posiadaczem służebności była (...) Spółka Akcyjna w L., zasiedzenie mogło nastąpić na ten właśnie podmiot.

Instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. 1. Przed wejściem w życie art. 305\*-3054 k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305'-3054 k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13, LEX nr 1316046).

Mając na względzie poczynione powyżej ustalenia i rozważania Sąd uznał, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika jest skuteczny, a w konsekwencji wniosek podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 §1 k.p.c., uznając że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od zasady, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe postanowienie w części oddalając ej wniosek o ustanowienie służebność i przesyłu zaskarżyli wnioskodawcy.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowymi oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności polegające na:

- wadliwym przyjęciu, iż przebieg linii energetycznej na działce wnioskodawców w okresie 1983- 1988 w stosunku do aktualnego stanu faktycznego przebiegu sieci, tj. stanu po 1988 r. zmienił się jedynie nieznacznie o ok. 2-3 na całej długości przebiegu sieci przez działkę wnioskodawców, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika rzeczywisty przebieg linii energetycznej, w okresie od 1983 r. do 1988 r., od działki sąsiada- I. K. (działka nr (...)) do

słupa umiejscowionego pomiędzy balkonami domu mieszkalnego wnioskodawców, a następnie przebiegu linii nad domem mieszkalnym wnioskodawców do działki nr (...), a nie jak obecnie (po zmianie w 1988 r.) do rogu działki wnioskodawców;

- błędnym ustaleniu, iż termin zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu upłynął z dniem 29 września 2013 r., podczas gdy niemożność doliczenia do zasiedzenia przez uczestnika okresu sprzed dnia 1 lutego 1989 r. przesądza o upływie terminu zasiedzenia najwcześniej z dniem 1 lutego 2019 r.;

- braku uwzględnienia faktu, iż w 1988 r. doszło do przebudowy sieci energetycznej skutkującej rozpoczęciem biegu zasiedzenia służebności na nowo, a nie jak błędnie przyjął Sąd I instancji jedynie do przesunięcia linii o 2-3 metry, czego nie można zakwalifikować jako przebudowy sieci energetycznej;

2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu postanowienia podstaw, dla których Sąd uznał, że doszło do przeniesienia posiadania urzędzeń przesyłowych na rzecz uczestnika w 1989 r., podczas gdy z samego tylko faktu będących pochodną zmiany modelu państwa zmian legislacyjnych w przepisach m.in. kodeksu cywilnego umożliwiających uwłaszczenie majątkiem Skarbu Państwa nie można utożsamiać z automatycznym przejęciem mienia Skarbu Państwa przez konkretne przedsiębiorstwo państwowe;

3) naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż uczestnik mógł zaliczyć do okresu wykonywanego posiadania służebności gruntowej okres posiadania przez poprzedników prawnych i w ten sposób mógł zasiedzieć służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu, w sytuacji gdy nie doszło do przeniesienia posiadania;

4) naruszenie art. 352 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że władztwo poprzedników uczestnika było posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia służebności, podczas gdy władztwo to można uznać jedynie za posiadanie zależne.

Mając na względzie powyższe apelujący wnosili o:

1) uwzględnienie apelacji poprzez zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu;

2) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi 1 instancji;

3) ustalenie, iż każda ze stron ponosi koszty postępowania apelacyjnego, w tym koszty zastępstwa procesowego, związane ze swoim udziałem w sprawie.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik uczestnika (...) wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Z kolei uczestnik postępowania wniósł zażalenie na zawarte w punkcie drugim powyższego postanowienia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Skarżący, podnosząc zarzut obrazy art. 520 § 2 kpc wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenie przez zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestnika kosztów postępowania oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik wnioskodawców wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym, pełnomocnik wnioskodawców popierał apelację i wniósł o oddalenie zażalenia uczestnika postępowania oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, a pełnomocnik uczestnika

(...) wnosił o oddalenie apelacji w całości oraz popierał swoje zażalenie, wnosząc o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd II instancji uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłego sądowego geodety na okoliczność ewentualnej zmiany w przebiegu linii energetycznej na działce powoda i wykazania ewentualnych różnic (odchyłeń) w jej przebiegu, w szczególności przez porównanie przebiegu pierwotnej linii wybudowanej w latach 1982-1983 z jej obecnym przebiegiem z uwagi na podnoszony przez apelujących zarzut modernizacji tej linii i jej przesunięcia w 1988 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców nie jest uzasadniona, albowiem podniesione w niej zarzuty: naruszenia art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, naruszenia art. 328 § 2 kpc oraz obrazy prawa materialnego, tj. przepisów art. 292 w zw. z art. 176 § 1 kc i art. 352 § 1 i § 2 kc, nie są trafne.

Apelujący – jak wskazuje treść tego środka odwoławczego – kwestionują zatem ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, podnosząc zarzut obrazy prawa procesowego przez brak wszechstronnego rozważenia materiału sprawy i nieprawidłową ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło – w ich ocenie – do błędów w ustaleniach faktycznych lub wyprowadzenia z ustalonych faktów niewłaściwych wniosków w zakresie oceny prawnej podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności, czego konsekwencją jest sformułowany w skardze apelacyjnej zarzut obrazy wskazanych w niej przepisów prawa materialnego.

Lektura materiału aktowego prowadzi jednakże do wniosku, że tak ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak i dokonane na jej podstawie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy – w kontekście podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności - ustalenia faktyczne oraz wyprowadzone z nich wnioski są prawidłowe i nie mogą być skutecznie podważone.

Ustalenia bowiem poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oparte są na dowodach zaoferowanych przez strony, które zostały poddane – wbrew zarzutom apelacji – wszechstronnej, rzetelnej i wnikliwej ocenie zgodnej z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Ocena ta nie jest dowolna, lecz mieści się w granicach swobodnej, nie uchybiając regułom przewidzianym w przepisach art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 kpc. Podkreślenia wymaga, że dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w przepisu nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego jest inny. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący winien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich brak wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. np. Postanowienie Sądu Najwyższego z 23.01.2001 roku, IV CKN 970/00, nie publ.).

Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała i zarzut obrazy przywołanych w apelacji uchybień procesowych nie może być uznany za zasadny.

Jeszcze raz podkreślić należy, że w żadnym bowiem wypadku dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego nie można uznać za dowolną, lecz mieści się ona w granicach swobodnej oceny dowodów.

Ta prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd I instancji do trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Zastrzeżenia apelującego w głównej mierze skoncentrowały się na podważeniu samoistności posiadania przedmiotowych linii energetycznych przez uczestnika i jego poprzedników prawnych, daty objęcia służebności w posiadanie prowadzące do jej zasiedzenia, co wiąże się z datą modernizacji linii energetycznej i jej przesunięcia w stosunku do jej przebiegu z 1983 r i powinno skutkować uznaniem, że bieg terminu do zasiedzenia powinien być liczony najwcześniej od 1988 r ( tj. od daty modernizacji ) a nie od roku 1983 kiedy to linia została oddana do



eksploatacji a także ciągłości posiadania tejże służebności a przede wszystkim możliwości przeniesienia jej posiadania przez kolejnych poprzedników prawnych uczestnika oraz możliwości doliczenia posiadania Skarbu Państwa sprzed daty 1 lutego 1989 r. Tak formułowane zarzuty są bezzasadne.

Istnieje bowiem fundamentalna różnica pomiędzy posiadaniem nieruchomości i posiadaniem służebności jako takiej. W pierwszym przypadku zasiedzenie uwarunkowane jest przypisaniem władającemu przymiotu posiadacza samoistnego, władającego jak właściciel całą nieruchomością, podczas gdy w tym drugim przypadku chodzi o posiadanie – faktyczne korzystanie z gruntu właściciela - w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować, ale odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie można utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na względzie, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej, chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (por. art. 352 § 2 k.c. oraz art. 337, 338, 339, 346, 347 i 348-351 k.c.).

Można uznać zatem, że posiadanie służebności gruntowej (w tym przypadku odpowiadające treści służebności przesytu przed nowelizacją art. 305 kc oraz służebności przesytu po nowelizacji tegoż przepisu) polega na samoistnym posiadaniu, ale jedynie w granicach danej służebności, która jest faktycznie realizowana. Nie zmienia to jednak – z przyczyn podanych wyżej – samego charakteru posiadania (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2015 r w sprawie IV CSK 636/14, wyrok S.N. z dnia 31 stycznia 1967 r w sprawie III CR 270/16, postan. S.N. z dnia 4 października 2006 r w sprawie II CSK 119/06, postan. S.N. z dnia 11 lutego 2010 r w sprawie I CSK 181/09, postan. S.N. z dnia 12 stycznia 2012 r w sprawie IV CSK 183/11, postan. S.N. z dnia 3 lipca 2015 r w sprawie IV CSK 636/15 czy postan. S.N. z dnia 3 marca 2016 r w sprawie II CSK 283/15 ).

Z przedstawionych względów nie może być skuteczny zarzut obrazy art. 352 § 1 i § 2 kc. Nie można też uznać, że posiadanie służebności wcześniej przez Skarb Państwa nie miało charakteru posiadania cywilnego skoro władanie to mieściło się w ramach dominium a nie imperium, a zatem miało postać posiadania cywilnego i kodeksowego.

Powyższe stanowisko znajduje oparcie w nauce prawa jak też orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowanego na tle art. 336 kc i art. 352 kc.

Podkreśla się, że różnica pomiędzy władaniem w ramach imperium i dominium uległa zatarciu. Również rzeczy wyłączone z obrotu cywilno-prawnego mogą być przedmiotem posiadania kodeksowego, o ile uda się sprawować nad taką rzeczą władztwo faktyczne (por. np. A. Kunicki, System prawa cywilnego, t. 2, str. 851-852, post. SN z 15.03.1963r., I CR 151/63, OSN 1964/9/177).

Powyższego stanowiska nie podważa fakt, że wejście w posiadanie w ramach przedmiotowej służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesytu nastąpiło na podstawie aktów prawa administracyjnego, tj. decyzji administracyjnych. Sąd Najwyższy w ostatnich uchwałach wielokrotnie podkreślał, że takie posiadanie w ramach służebności jest posiadaniem kodeksowym, a więc może prowadzić do zasiedzenia służebności (por. np. Postanowienie SN z dnia 12.01.2012r., IV CSK 183/11, Legalis Nr 453312, Postanowienie SN z 17.XII.2008r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, wyrok SN z 11.03.2005r., II CSK 489/04, postanowienie SN z 04.10.2006r., II CSK 119/06, M. Pr. 2006, Nr 21, str. 1128, uchwała SN z 07.10.2008r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008 Nr 10, s.7 oraz uzasadnienie uchwały s. 7 SN z 15.01.2009r., I CSK 333/07, OSNC –ZD 2009, poz. 97, postan. S.N. z dnia 10 lipca 2008 r w sprawie III CSK 73/08, uchwała S.N. z dnia 22 października 2009 r w sprawie III CZP 70/09, postan. S.N. z dnia 12 stycznia 2012 r w sprawie IV CSK 183/11, postan. S.N. z dnia 5 lipca 2012 r w sprawie IV CSK 606/11, uchwała S.N. z dnia 22 maja 2013 r w sprawie III CZP 18/13, postan. S.N. z dnia 24 maja 2013 r w sprawie V CSK 287/12, postan. S.N. z dnia 9 października 2014 r w sprawie IV CSK 32/14 czy postan. S.N. z dnia 13 lutego 2015 r w sprawie II CSK 310/14).

Również i przede wszystkim uchwała 7 sędziów SN podjęta dnia 8 kwietnia 2014 roku w sprawie III CZP 87/13 - wobec istnienia rozbieżności w judykaturze w zakresie uprawnień jakie wynikały dla przedsiębiorstwa państwowego z treści

art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tj. Dz.U. z 1974r., Nr 10, poz. 64, z późn. zmianami) – wskazuje na słuszność stanowiska Sądu I instancji.

Od samego początku, gdy problem zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu zaistniał w praktyce sądowej podkreślano (por. np. w/w Postanowienie SN z 17.12.2008r., wydane w sprawie I CSR 171/08), że posiadanie służebności jest posiadaniem kodeksowym, tj. w ramach dominium, nie zaś imperium. Rozbieżność istniała co do tego, czy jest to posiadanie w dobrej czy też złej wierze. W powołanym postanowieniu zaprezentowano wówczas zapatrywanie, że jest to władanie w ramach służebności w dobrej wierze.

Problematyka ta nie zamknęła się jedynie do tego zagadnienia. Wątpliwości budziło to, czy nabycie uprawnień na podstawie art. 35 ust. 1 w/w ustawy wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń przez przedsiębiorstwo przesyłowe w ramach zasiedzenia służebności. Chodziło o rozstrzygnięcie wątpliwości, jaki charakter ma zespół uprawnień zdefiniowanych w w/w przepisie.

Ogólną zasadą jest, że legitymowanym do dochodzenia roszczeń o nabycie własności rzeczy z mocy prawa przez zasiedzenie jest jedynie ten podmiot, który nie jest jej właścicielem. Ten, który taki przymiot posiada nie jest uprawnionym do skutecznego dochodzenia własności, która w myśl art. 172 k.c. ma charakter nabycia własności w sposób pierwotny nie zaś pochodny. Wynika to z oczywistego stwierdzenia, że nabycia własności rzeczy może żądać posiadacz rzeczy nie zaś właściciel. W przeciwnym wypadku nastąpiłoby zdublowanie tytułów własności po stronie uprawnionego, co jest sprzeczne z ideą samego zasiedzenia.

Przedstawione rozważania mają w pełni zastosowanie do nabycia służebności gruntowej, w tym także odpowiadającej służebności przesyłu. Nie może bowiem żądać takiego zasiedzenia ten podmiot, który nabył tego rodzaju uprawnienia, które treścią są tożsame z zespołem uprawnień, o których mowa w art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. (por. art. 352 § 2 k.c.).

Liczne sprawy rodzajowo tożsame, względnie rodzajowo zbliżone rozpoznawane nie tylko przez sądy okręgu (...), dostarczają informacji, że częstokroć przedsiębiorstwa przesyłowe w okresie sprzed transformacji ustrojowej w okresie obowiązywania ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości nabyłyby uprawnienia, które całościowo zastosowując odpowiadały służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Dotyczyło to uprawnień do wzniesienia urządzeń i linii przesyłowych, a następnie ich eksploatację. W tym ostatnim przypadku dotyczyło to, w szczególności bieżących napraw, konserwacji, przeglądów technicznych oraz modernizacji urządzeń przesyłowych.

Zajmując się tą problematyką Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku stwierdził jednoznacznie, że w sytuacjach, w których nastąpiło nabycie uprawnień na podstawie art. 35 ust. 1 w/w ustawy brak jest powodów, ażeby przedsiębiorstwo energetyczne musiało występować o „potwierdzenie” tego prawa w ramach zgłoszonego roszczenia o zasiedzenie (też w ramach zgłoszonego zarzutu zasiedzenia).

Nabycie praw na podstawie art.35 ust. 1 przywołanej ustawy dokonywało się w minionym okresie decyzją administracyjną, która kreując w/w uprawnienia była wystarczającym tytułem prawnym do korzystania z rzeczy cudzej. Takie uprawnienia mogły i często były ujawniane w dziale III księgi wieczystej urządzonej dla danej nieruchomości.

Z powyższych przyczyn odpadła i konieczność i możliwość dochodzenia praw przez przedsiębiorstwo przesyłowe na drodze sądowej w ramach zasiedzenia lub zarzutu zasiedzenia. Nabycie w/w nastąpiło aktem władczym i nie miało cech posiadania cywilnego.

Omówiony stan rzeczy nie zaistniał jednak w niniejszej sprawie. Wśród zgromadzonych dowodów z dokumentów brak jest decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 w/w ustawy.

Ponadto, gdyby nawet można byłoby przyjąć, że poprzednik prawny uzyskał tytuł do władania w zakresie służebności tu omawianej nieruchomości wnioskodawców w w/w trybie administracyjnym – co jak wcześniej wskazano w sprawie niniejszej nie ma miejsca – to konsekwentnie, zgodnie z powołaną wcześniej uchwałą Sądu Najwyższego, uprawnienie to także uczyniłoby niezasadnym wniosek o ustanowienie służebności w trybie art. 305<sup>1</sup> kc.

Odnosnie przeniesienia posiadania służebności, o której tu mowa, podnieść należy, że okoliczność ta może być wykazywana wszelkimi dowodami a także domniemaniami oraz wynikać z wiedzy notoryjnej.

W tym względzie należałoby przywołać liczne już orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynikają następujące wnioski:

Do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć na swoją rzecz służebności przez zasiedzenie z uwagi na obowiązujący do tego czasu przepis art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś państwowe osoby prawne wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia wynikające z własności państwowej. Przedsiębiorstwo państwowe było zatem dzierżycielem, natomiast posiadaczem pozostawał Skarb Państwa i to na jego rzecz biegło zasiedzenie. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. 1989 r. Nr 3 poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990 r. Nr 79 poz. 464). Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury art. 2 ust. 2 przywołanej ustawy obejmował także własność urządzeń służących do wykonywania służebności ( vide: np. postan. S.N. z dnia 12 maja 2016 r w sprawie IV CSK 510/15, postan. S.N. z dnia 17 czerwca 2016 r w sprawie IV CSK 531/15, wyrok S.N. z dnia 11 marca 2005 r w sprawie II CK 489/04, postan. S.N. z dnia 9 lutego 2012 r w sprawie III CZP 93/11, postan. S.N. z dnia 14 czerwca 2013 r w sprawie V CSK 321/12, postan. S.N. z dnia 20 września 2013 r w sprawie II CSK 10/13, postan. S.N. z dnia 30 października 2013 r w sprawie V CSK 497/12, wyrok S.N. z dnia 7 sierpnia 2014 r w sprawie II CSK 610/13, postan. S.N. z dnia 18 września 2014r w sprawie V CSK 553/13, postan. S. N. z dnia 12 maja 2016 r w sprawie IV CSK 509/15 czy postan. S.N. z dnia 15 listopada 2016 r w sprawie III CSK 422/15 ).

Z powyższych rozważań wynika, że państwowe osoby prawne, w niniejszej sprawie Zakład (...) w Ł., nabywały z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych i ich posiadanie najpóźniej od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tj. od dnia 5 grudnia 1990 r., a zatem mogły one do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres wcześniejszego posiadania Skarbu Państwa.

Dalsze przekształcenia podmiotowe Zakładu (...) w Ł., a w efekcie fakt następstwa prawnego wnioskodawcy wynikają z załączonych do akt sprawy dokumentów powołanych przez Sąd I instancji.

Niezależnie od powyższego Sąd uprawniony jest uwzględnić fakty powszechnie znane oraz skutki wynikające bezpośrednio ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa ( art. 87 Konstytucji ). Oznacza to, że można uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa ( Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm. ), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r Prawo energetyczne ( tekst jedn. Dz. U. z 2012 r, poz. 1059 z późn. zm. ). Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych

w postaci zarządzeń Ministra (...), wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych ( Dz. U. Nr 51, po. 498 z późn. zm. ). Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności ( akcie administracyjnym ) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia ( podziału ) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia powyższych zasad także do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu. Służebności gruntowe oraz służebności zbliżone do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności jak i posiadanie w zakresie treści takich służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urzędzeń, o których mowa w art. 49 § 1 kc ( art. 305<sup>3</sup> § 1 kc ) ( vide : post. Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r w sprawie IV CSK 252/13 – Biul. SN 2014/5/12, uchw. SN z dnia 19 maja 1992 r w sprawie III CZP 49/92 – OSNC 1992/11/200, wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r w sprawie I CKN 342/00 – OSNC 2001/6/96, wyrok SN z dnia 12 lutego 2004 r w sprawie V CK 212/03, nie publ. czy też uchw. SN z dnia 25 czerwca 2008 r w sprawie III CZP 45/08 – OSNC 2009/7-8/97 ).

Powyższe wystarcza już zatem do wykazania przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego uczestnika postępowania a dalsze następstwa prawne, w wyniku których sukcesorem Zakładu (...) stał się uczestnik nie budzą wątpliwości w świetle przytoczonych powyżej uwag oraz złożonych przez uczestnika dokumentów.

Niezależnie jednak od powyższych uwag podkreślić należy, że uczestnik złożonymi do akt sprawy dowodami z dokumentów wykazał omawiane tu okoliczności, tj. następstwo prawne oraz przeniesienie posiadania w zakresie omawianych służebności łączące się z przekazaniem majątku – w tym przedmiotowych linii energetycznych.

Z kolei objęcie w posiadanie służebności odpowiadającej najpierw treści służebności przesyłu w ramach zasiedzenia nastąpiło - jak prawidłowo i wystarczająco dla potrzeb niniejszej sprawy ustalił to Sąd Rejonowy - z chwilą oddania linii do eksploatacji, co nastąpiło 29 września 1983 r. Wynika to ze znajdującego się na karcie 38 akt sprawy protokołu nr (...) z dnia 29 września 1983 r dotyczącego odbioru technicznego linii i przekazania jej do eksploatacji i w zasadzie ten fakt pozostaje poza sporem.

Słusznie zatem przyjmuje Sąd Rejonowy w świetle materiału dowodowego, w tym wskazanej przez ten Sąd dokumentacji, że przy przyjęciu nawet złej wiary posiadacza służebności, 30-letni termin do jej zasiedzenia upłynął najpóźniej 29 września 2013 r, a więc na długo przed złożeniem przedmiotowego wniosku do Sądu.

Nie można też zgodzić się z zarzutem apelacji wskazującym, że remont ( modernizacja ) tej linii w 1988 r, w wyniku którego doszło do nieznacznego – jak się okazało w świetle przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego geodety - przesunięcia tej linii i to w kierunku granicy ( płotu ), spowodował przerwę biegu terminu zasiedzenia, który powinien – w ocenie apelujących - zacząć swój bieg od nowa od tegoż remontu.

Sąd Okręgowy przeprowadził w postępowaniu odwoławczym dowód z opinii biegłego geodety, który wykazał, że aktualny przebieg linii energetycznej na działce wnioskodawców różni się ale tylko nieznacznie w stosunku do przebiegu tej linii z 1983 r. Odchylenie w przebiegu linii w stosunku do jej stanu z chwili jej budowy wynosi zaledwie od 1m do 1,1 m na całej jej długości na działce wnioskodawców, przy czym to nieznaczne jej przesunięcie nastąpiło nie w głąb działki lecz w kierunku płotu ( granicy ), co spowodowało jedynie zmniejszenie strefy niezbędnej do wykonywania tejże służebności ( vide: opinia i szkic biegłego )

Nie ulega zatem wątpliwości, że doszło do przesunięcia linii na działce wnioskodawców, ale przesunięcie to jest nieznaczne, czysto techniczne mieszczące się w granicach błędu przy wykopach pod słupy, przy czym doszło do zmniejszenia strefy niezbędnej do korzystania ze służebności i ta mniejsza strefa mieści się w granicach poprzedniej większej strefy. Jest ono niewątpliwie wynikiem modernizacji z 1988 r, o której mówią wnioskodawcy i wskazani przez nich świadkowie, w tym ich poprzednicy prawni, bowiem sami wnioskodawcy nie twierdzą aby doszło do innych przesunięć tej linii w innych jeszcze datach.

Powyższy uzupełniający dowód z opinii biegłego geodety, przeprowadzony przez Sąd Okręgowy, rozwiewa już wszelkie wątpliwości w tym zakresie, których w sposób wystarczający nie wyjaśniały przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dowody, w tym dowód z oględzin nieruchomości i spornej linii.

Sąd Okręgowy –w świetle powyższego dowodu z opinii biegłego - podziela zatem szeroko i przekonywująco uzasadnione stanowisko Sądu Rejonowego, że modernizacja tej linii energetycznej nie ma wpływu na bieg terminu do zasiedzenia, gdyż uczestnik i jego poprzednicy prawni przez cały czas wykonywali służebność najpierw odpowiadającą treści służebności przesyłu a obecnie jako służebność przesyłu, gdyż przesyłali tą linią energię elektryczną, korzystali z działki wnioskodawców w celu jej konserwacji, napraw a następnie ją modernizując, co oznacza, że w istocie samo nieznaczne odchylenie w przebiegu linii i usytuowania słupów nie ma istotnego znaczenia dla samego bytu i treści służebności z uwagi na jej charakter ( a jest poza sporem, że w sprawie nie zachodzi taka sytuacja, że linię przesunięto w głąb działki, z jednego końca działki na drugi jej koniec lub całkowicie zmieniono kierunek jej przebiegu przez nieruchomość ).

W żadnym bowiem wypadku nie będzie miało znaczenia dla zasiedzenia służebności przesyłu przesunięcie linii biegnącej przy granicy działki w kierunku tejże granicy tak, że biegnie ona po przesunięciu bliżej tej granicy, co najczęściej ma miejsce przy modernizacjach w celu zmniejszenia uciążliwości jakie musi znosić właściciel obciążonej nieruchomości i wiąże się ze zmniejszeniem pasa technicznego niezbędnego do korzystania ze służebności. W takim przypadku skoro zasiadywana jest służebność o większym zakresie to nie ulega wątpliwości, że może być kontynuowane jej zasiedzenie w mniejszym zakresie mieszczącym się w pierwotnym.

W sprawie niniejszej – jak wynika z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego geodety, który to dowód dopuścił Sąd Okręgowy już w postępowaniu apelacyjnym – przesunięcie spornej linii energetycznej podczas jej modernizacji rzeczywiście nastąpiło ale odchylenie wynosi jedynie około ok. 1m w stosunku do pierwotnego jej przebiegu i można je nazwać czysto technicznym, mieszczącym się w granicach błędu, przy czym to niewielkie przesunięcie nastąpiło w kierunku granicy działki – jak wynika z opinii i szkicu biegłego, co spowodowało zmniejszenie strefy niezbędnej do korzystania z niej na działce wnioskodawców.

Aktualna więc strefa techniczna zajęta pod linię jest mniejsza niż poprzednio i mieści się w zakresie poprzedniej większej strefy i należy tu ponadto przywołać ogólną zasadę, że w czasie zasiadywania prawa o szerszym zakresie można zasiedzieć prawo o zakresie węższym, jeżeli było ono objęte tym większym.

Skoro wnioskodawcy nie wykazali innego, niż ten ustalony przy pomocy opinii biegłego ( dowód dopuszczony przez Sąd Okręgowy z urzędu ), przebiegu spornej linii należy zaakceptować w pełni stanowisko Sądu Rejonowego, że jej nieznaczne przesunięcie i to w stronę granicy nie ma wpływu na zasiedzenie służebności w jej obecnym kształcie.

Wskazać w tym miejscu należy dodatkowo, co słusznie podkreśla Sąd Rejonowy, że istotą służebności przesyłu jest przebieganie linii energetycznej nad działką wnioskodawców. To z tego faktu, a nie z posadowienia słupów na ich nieruchomości podtrzymujących przewody wynika ograniczenie możliwości normalnego z niej korzystania przez właścicieli. Zmiana usytuowania słupów podtrzymujących przewody nie musi oznaczać automatycznie zmiany treści służebności ( por.: uzas. wyroku S.N. z dnia 11 marca 2015 r w sprawie II CK 489/04 czy postan. S.N. z dnia 5 maja 2016 r w sprawie II CSK 330/15 ).

Niezależnie jednak od powyższego, stwierdzić należy, że przedmiotowa linia energetyczna, wybudowana została w oparciu o decyzję (...) i dokumentację znajdującą się na kartach 38 i 40 – 44 akt sprawy i można w tych okolicznościach przyjmować, że Skarb Państwa ( pierwszy z poprzedników prawnych uczestnika ) był posiadaczem służebności – wówczas odpowiadającej treści służebności przesyłu - w dobrej wierze, tym bardziej, że z linii tej zasilane jest także siedlisko wnioskodawców.

Dobra wiara posiadacza samoistnego służebności polega bowiem na usprawiedliwionym- w towarzyszących okolicznościach- przekonaniu, że przysługuje mu posiadane prawo. Dla oceny istnienia dobrej wiary decydujące są kryteria obowiązujące przy nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 zd. 2 k.c. w zw. z art. 172 k.c.), co w przypadku służebności oznacza analizowanie chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zdanie pierwsze k.c.).

Innymi słowy, dobra wiara posiadacza urządzeń przesyłowych występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. np.: uchw. SN 7s z 6 grudnia 1991 roku, III CZP 108/91, OSNC 1992/4/97, Post. SN z 5 lipca 2012 roku IV CSK 606/11, wyrok SN z 10 lipca 2013 roku V CSK 320/12, Lex Nr 1391372).

Zestawienie powyższych okoliczności może więc prowadzić do wniosku, że posiadanie w realiach rozpoznanej sprawy przez przedsiębiorstwo przesyłowe w zakresie przedmiotowej linii energetycznej było posiadaniem w dobrej wierze.

Nabycie służebności gruntowej w drodze zasiedzenia jest akceptowane od dawna i dotyczy to również innych porządków prawnych.

U podstaw tej instytucji leżą względy natury gospodarczej, którym należy dać pierwszeństwo przed przesłankami etycznymi. Społeczno- gospodarcza rola zasiedzenia, w zakresie zapewnienia porządku prawnego, polega przede wszystkim na usunięciu niezgody pomiędzy stanem posiadania, a stanem prawnym. Fakt, że właściciel nie korzysta przez długi czas z przysługującej mu ochrony, pozwala przyjąć, że aprobejuje istniejący stan faktyczny. Dążenie do wzmocnienia i niewzruszalności powstałych stosunków oraz umożliwienie realizacji przysługujących praw wszystkim podmiotom, uzasadnia wprowadzenie pewnych ograniczeń prawa własności (por. wyrok TK z 25 lipca 1999 roku, SR 9/98, OTK 1999/4/78).

Podnieść także należy, że ustawodawca w art. 7 k.c. zawarł domniemanie dobrej wiary posiadacza. Jest ono wzruszalne. Dyspozycja tego przepisu zmienia kierunek inicjatywy dowodowej. Na podmiocie, który kwestionuje to domniemanie, spoczywa ciężar jego obalenia. Oznacza to, że strona, która zamierza przypisać posiadaczowi złą wiarę winna to wykazać. Odbywa się to poprzez zaoferowanie Sądowi takich dowodów, które w/w domniemanie obalą (por. np. wyrok SN z 29 kwietnia 2009 roku, II CSK 560/08, Legalis, wyrok SA w Łodzi z 8 marca 2013 roku, I Aca 1279/12, Lex Nr 1305969, wyrok SN z 10 lipca 2013 roku, V CSK 320/12, Lex Nr 1391372, wyrok SA w Łodzi z 30 września 2013 roku, I Aca 425/13, orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok SN z 14 listopada 2013 roku, II CNP 15/13 i powołane tamże wcześniejsze stanowiska judykatury).

Lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego nie upoważnia do stwierdzenia, że domniemanie dobrej wiary przedsiębiorstwa energetycznego zostało obalone.

W judykaturze pojawiały się poglądy zmierzające do rygorystycznego traktowania dobrej wiary. Dotyczyły one jednak sytuacji, o których mowa w art. 224 k.c. i n., a więc kiedy właściciel domagał się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego rzeczy przez posiadacza. Jest to spowodowane tym, iż na tle tego rodzaju roszczeń dobra wiara dotyczy całego okresu władania gruntem przez posiadacza. W przypadku natomiast zasiedzenia służebności decydujące znaczenie ma dobra wiara w dacie objęcia rzeczy w posiadanie (por. np. wyroki SN: z dnia 29 stycznia 2008 roku, IV CSK 410/07 Legalis, z dnia 25 listopada 2008 roku, II CSK 346/08, Legalis, z dnia 26 maja 2009 roku, II CSK 594/08, Legalis). W takiej sytuacji dobra wiara nie ogranicza się jedynie do budowy urządzeń przesyłowych, ale także do ich konserwacji i naprawy. W sprawie brak jest dowodów na to, że w odniesieniu do poprzedników prawnych

wnioskodawców była wydana decyzja wywłaszczeniowa na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku, o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. Nr 10, poz. 64 tekst jednolity z 1974 roku z późn. zmian.). Nie zaistniała więc sytuacja, o której mowa w uchwale 7s SN z dnia 8 kwietnia 2014 roku wydanej w sprawie III CZP 87/13.

Reasumując wszystkie powyższe rozważania uznać należy, iż stanowisko Sądu Rejonowego, wskazujące na nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w zakresie spornej linii energetycznej usytuowanej na działce wnioskodawców odpowiada – wbrew odmiennemu stanowisku apelujących - prawu materialnemu, a w szczególności przepisom art. 292 w zw. z art. 172 i 176 kc, co z kolei skutkowało oddaleniem przez ten Sąd przedmiotowego wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie art. 305 ze zn.1 kc.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie może być uznany za trafny także zarzut obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Wywiedziona zatem apelacja – z przyczyn podanych wyżej – jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W ocenie Sadu Okręgowego, jeśli zważy się na fakt, że uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawców od wielu lat w zakresie przedmiotowej służebności i to nieodpłatnie, co niewątpliwie stanowi znaczną uciążliwość dla właścicieli i ograniczenia w korzystaniu z własnej nieruchomości bez jakiegokolwiek rekompensaty, zachodzą przewidziane w art. 102 kpc szczególne okoliczności przemawiające za nieobciążaniem ich obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz uczestnika, który jest potężnym przedsiębiorcą czerpiącym duże zyski z dostawy prądu, czemu służą także przedmiotowe linie energetyczne.

Te same względy zadecydowały, iż Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 kpc zażalenie uczestnika na zawarte w zaskarżonym postanowieniu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania między stronami w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, przy czym Sąd ten nie obciążył z kolei uczestnika obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz wnioskodawcy, mając na względzie, iż ten nie został obciążony kosztami postępowania apelacyjnego.

Wydatkami związanymi z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego geodety w kwocie 915,60 zł, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa, Sąd Okręgowy obciążył uczestnika postępowania mając na względzie jego niesumienne zachowanie w toku postępowania, które przejawiało się w upartym twierdzeniu, że sporna linia nie była nigdy remontowana i nie doszło do żadnego jej przesunięcia, co spowodowało konieczność dopuszczenia tego i nie zostało potwierdzone opinią biegłego, a nadto względy wcześniej wskazane, które stanowiły podstawę nieobciążania wnioskodawców zwrotem kosztów postępowania na rzecz uczestnika.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSO Jarosław Gołębiowski